

Brązowy medal Dawida Szulicha na Zimowych Mistrzostwach Polski Seniorów w pływaniu Poznań, 15-18-12-2011



Na zdjęciu medaliści Zimowych Mistrzostw Polski Seniorów na 100m stylem klasycznym, od lewej: Przemysław Gorczyca AZS AWFis Gdańsk, Filip Rowiński G8 Bielany-Warszawa, Dawid Szulich UKS "Delfin" Legionowo.

W dniach 15-18 grudnia 2011 r. w Poznaniu na nowo otwartych basenach sportowych i rekreacyjnych "Termy Maltańskie" odbyły się Zimowe Mistrzostwa Polski w pływaniu Seniorów i Młodzieżowców 19 -20 lat. W zawodach wzięło udział 503 zawodniczek i zawodników z 102 klubów z całego kraju. UKS "Delfin" Legionowo reprezentował nasz najlepszy zawodnik Dawid Szulich.

Zimowe Mistrzostwa Polski były rozgrywane systemem eliminacji, półfinałów i finałów. Dawid Szulich pierwszego dnia w eliminacjach wystartował na dystansie 100m stylem klasycznym i uzyskał 9 wynik z czasem 1:02,46, co dało mu miejsce w półfinale. Po południu w półfinale Dawid poprawił ten wynik na 1:01,17 i zajął 2 miejsce. Ostatecznie legionowianin w finale na tym dystansie zajął 3 miejsce, zdobywając brązowy medal wśród seniorów z nowym rekordem życiowym 1:00,55.

Kolejnym startem Dawida Szulicha na mistrzostwach był sprint na 50 metrów klasykiem. W sobotę rano, w eliminacjach nasz zawodnik zajął 8 miejsce na tym dystansie, uzyskując czas 0:28,71 sekundy. Po południu w półfinale uzyskał czas 0:27,97 i zakwalifikował się z 2 miejsca do finału. W finale z wynikiem 0:27,81 zajął 4 miejsce w kategorii seniorów.

Niedzielnny start Dawida to eliminacje na dystansie 200m stylem klasycznym i 6

miejsce z czasem 2:17,51. Z popołudniowego startu w finale Dawid na swoją prośbę został wycofany przez swojego trenera Rafała Perl.

Po Mistrzostwach Dawid powiedział: "Zawody mogę zaliczyć na pewno do bardziej udanych niż Mistrzostwa Europy, jednak nie jest to jeszcze czas na uzyskiwanie takich wyników, jakich bym sobie życzył. Kontuzja pokrzyżowała nam przygotowania do Mistrzostw Europy i Zimowych Mistrzostw Polski. Cieszy jednak fakt, że już nie czuć żadnego bólu ani dyskomfortu w nodze i będzie można wznowić treningi z większą intensywnością do Głównych Mistrzostw Polski i Igrzysk Olimpijskich. Najbardziej udany był start na 100m i rekord życiowy poprawiony o 0,04 sekundy. Pozostałe starty może nie były tak udane, ale pokazały, nad jakimi elementami powinniśmy wraz z trenerem jeszcze popracować."

/rp/, /tk/